

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

W 50-tą ROCZNICĘ ŚMIERCI

J. I. KRASZEWSKIEGO

1887 — 19 MARCA — 1937

Miłość dobra ogólnego była mi najwyższym celem.

Koniec XVIII wieku smutnie się zaczął dla Polski. Po heroicznym wysiłku Kościuski i upadku jego powstania nastąpił trzeci i ostatni rozbiór ziem Rzeczypospolitej i Polska została wykreślona jako państwo z mapy Europy. — Żywym ciałem krwawiącej Rzeczypospolitej podzielili się trzy zaborcy, starając się usilnie o to, aby zabić ducha ujarzmionego narodu. Nie dziw też, że po upadku Polski wszelkie wysiłki rozumnych patriotów polskich zmierzały do jednego celu: podtrzymanie za wszelką cenę ducha narodowego. Zaraz też dochodzi do głosu literatura polska, która przez usta trzech największych naszych poetów — Mickiewicza, Słowackiego i Krasińskiego nawołuje naród do czuwania.

Pierwsza połowa XIX w. zaznacza się chlubnie w dziejach naszej literatury. Poezja polska wznosi się na wyżyny najwyższej i najszlachetniejszej sztuki, rozwijającej swym blaskiem mroki niewoli. Powstania listopadowe i styczniowe są wynikiem wpływu nieśmiertelnej Poezji wieszczów, jako ostatni krzyk rozpacz w obronie ginącej Ojczyzny. Po upadku powstania styczniowego zaczęły Polskę przenikać modne wówczas prądy i hasła szerzącego się na zachodzie pozytywizmu. I jak w pierwszej połowie XIX wieku zajmowali świętą nazwiska poetów polskich, torujących drogę wielkiej poezji polskiej, tak w drugiej połowie tegoż wieku zabił blaskiem chwale nazwiska wielkich twórców w dziedzinie prozy polskiej, szerzących z kart swych powieści hasła i idee rozumnej i pozytywnej pracy, „pracy organicznej”, podjętej dla dobra Narodu.

Wśród tych pisarzy pierwsze miejsce należy się Kraszewskiemu. Józef Ignacy Kraszewski urodził się 26 lipca 1812 roku w Warszawie. Pierwsze nauki pobierał w szkołach na Podlasiu i na Litwie. W 1829 roku zaczął studiować na uniwersytecie w Wilnie. Uwieszony w grudniu 1830 r., wypuszczony na wolność w marcu 1832 r. Odtąd przebywał szereg lat na prowincji, głównie na Wołyniu, gdzie osiadł we wsi Gródek pod Łuckiem, gospodarując i pracując literacko.

W latach 1853 — 1860 mieszkał w Żytomierzu, gdzie był kuratorem szkół. — W 1858 r. udał się w podróż zagranicę, zwiedzając Włochy, Francję i Niemcy. W 1860 r. zamieszkał w Warszawie i objął redakcję „Gazety Codziennej”. Ale stanowisko jego wobec ówczesnych wypadków i udział w Rządzie Narodowym rozdrażnił margrabiego Wielopolskiego, który kazał mu opuścić Warszawę i Królestwo Kongresowe w końcu stycznia 1863 r. Odtąd Kraszewski zamieszkał w Dreźnie, wyjeżdżając kilkakrotnie do Galicji i Wielkopolski.

W październiku 1879 roku odbył się w Krakowie wspaniały jubileusz 50-letniej działalności pisarskiej Kraszewskiego.

Spontaniczne uroczystości trwały od 3 — 6 października przy udziale niezliczonych tłumów z wszystkich dzielnic Polski oraz Polaków z krajów zachodnioeuropejskich i Ameryki, nadto przedstawicieli obcych państw i narodów.

W 1883 roku wytoczono Kraszewskiemu

mu w Niemczech proces o rzekome szpiegostwo na rzecz Francji. Po półtorarocznym pobycie w więzieniu w Magdeburgu, został w 1885 roku uwolniony z powodu choroby, za kaucją. Dla ratowania nadwątlonego w więzieniu zdrowia wyjechał do Włoch i Szwajcarii, skąd już nie wrócił do Polski i umarł na obczyźnie w Genewie, w sam dzień swoich imienin, dnia 19 marca 1887 roku.

Pogrzeb Kraszewskiego odbył się w Krakowie, gdzie z wielkimi honorami pochowano go w grobach zasłużonych na Skałce, dnia 18 kwietnia 1887 roku. — Tak uczczono tego wielkiego męża i tytana literatury, jakim był bezwątpienia Kraszewski. On to bowiem w ciągu 60 lat swej pracy literackiej ogłosił drukiem 395 dzieł w 641 tomach. Przykładem wielkiej, dziś już niespotykanej, pracowitości Kraszewskiego może posłużyć fakt, że napisał on w swoim życiu kilkadziesiąt tysięcy listów, odpowiadając wszystkim, którzy się do niego zwracali. Miał bowiem zwyczaj tak długo nie otwierać nowych listów, póki na dawne nie wysłał odpowiedzi.

Jeżeli Kraszewski był tak pracowity i sumienny w życiu prywatnym, to cóż dopiero mówić o nim jako o pisarzu-obywatelu, który plodami swego wielkiego talentu zasłynął całą Polską. Największą zasługą Kraszewskiego jest, że wytracił z ręki czytelnika polskiego książkę obcą, przeważnie romanadła francuskie, a dał mu dobrą, o wartości literackiej, książkę polską.

Trudno nam mierzyć Kraszewskiego dzisiaj sprawdzianem wartości literackich. Nie o to zresztą jemu samemu chodziło. Nie pisał on bowiem dla amokoszów i snobów literackich, doszukujących się w powieści wielkich wartości i kunsztu literackiego. Pisał on dla tej wielkiej i szerokiej masy polskiego społeczeństwa, która potrzebowała dobrej książki polskiej, będącej jej codziennym pokarmem duchowym. Zresztą sam Kraszewski najlepiej to określił, mówiąc: „Ani jestem lepszym dlatego, że wiele piszę, ani ten ktoś doskonalszy, że pisze mniej. Wypiekam chleb razowy, chleb powszedni!”

I właśnie w tym „wypiekaniu chleba razowego”, w tym codziennym, nieustannym podawaniu do rąk czytelnika polskiego zdrowej karmy duchowej w postaci licznych dzieł powieści historycznych i obyczajowych, jest jego największa zasługa.

Kraszewski bowiem jest przede wszystkim powieściopisarzem i to powieściopisarzem historycznym, któremu pod względem pionierstwa nikt już nie dorówna.

Największą zaletą Kraszewskiego jest jego oryginalność — nie był on nigdy niczym naśladowcą. Gdy w całej Europie XIX wieku powieść historyczna znajdowała się pod przemożnym wpływem Waltera Scotta, Kraszewski oparł się tej modzie, stwarzając własną koncepcję historycznej powieści.

Pierwszą powieścią Kraszewskiego, która zdobyła autorowi prawdziwy rozgłos, była powieść p. t. „Poeta i świat”, napisana w 1839 roku. Powieścią zaś,

która wytrzymała próbę czasu i uzyskała sobie prawo obywatelstwa w obecnych czasach jest powieść z zamierzej przelotności p. t. „Stara Bańka”.

W dniu dzisiejszym obchodzimy rocz-

nicę śmierci Kraszewskiego, 50 lat dziel nas od zgonu pisarza, którego imię wymawia, ze czcią cała Polska, gdyż w ciągu swego pracowitego żywota dobrze zasłużył się Ojczyźnie.

J. W.

świąteczność historii polskiej na freskach w bazylice Loretańskiej.

Reprodukcujemy poraz pierwszy w Polsce jeden ze wspaniałych fresków znanego malarza włoskiego Artura Gatti, zdobiący kaplicę polską w Bazylice Loretańskiej w Loreto. Fresk ten przedstawia fragment historyczny ze zwycięstwa króla Jana III-go Sobieskiego pod Wiedniem w 1683 roku. Loreto, miasto w prowincji włoskiej Ankonie blisko wybrzeży Atlantyku, sławne jest z odbywanych tutaj pielgrzymek do domku Najświętszej Maryi Panny, znajdującego się we wspaniałym kościele katedralnym. W tym też właśnie kościele znajduje się kaplica polska, a w niej wspomniany fresk króla Sobieskiego.



B. ces. Zyta ofiarą katastrofy samochodowej

Wiedeń. — B. cesarzowa austriacka Zyta padła ofiarą katastrofy samochodowej. Katastrofa nastąpiła w drodze powrotnej cesarzowej z Paryża do stolicy, jej siedziby w Belgii Steenockerzeel, w pobliżu tej miejscowości. Samochód, którym jechała cesarzowa Zyta wraz z damą dworu oraz arcyksięciem Ottonem Habsburgiem, zawadził nagle o jakąś przeszkodę i straciwszy równowagę przewrócił się. Zyta doznała złamania obojczyka, zaś Otto i dama dworu wyszli cało. Otto natychmiast przewiózł

matkę innym samochodem do domu, czyniąc równocześnie wybitnego chirurga z Brukseli.

Jak dotychczas, brak dalszych szczegółów katastrofy, która w tutejszych kołach legitymistów wywarła wielkie poruszenie. Wiadomość tę podał pierwszy dziennik węgierski, wychodzący w Budapeszcie, „Az Est”.

Wódz legitymistów austriackich baron Wiesner połączył się natychmiast telefonicznie z Steenockerzeel, celem sprawdzenia tej wiadomości. Odpowiedziano mu, że miał to być tylko nieznaczny wypadek samochodowy.

Powódź na Kujawach

Poznań. — Powódź, nie notowana od wielu lat, nawiedziła w tym roku Kujawy zachodnie i ziemię pałucką, t. j. okolice Żnina i Wielkopolsce.

Powódź ta wyrządziła nieobliczalną szkodę rolnictwu. Wiele dróg i

szos jest pozalewanych, zagrożone są również podmiemy tory kolejowe. Setki morgów obsianej roli zalane są wodą.

Miasteczka Pakość i Barcin odczuły również kłeskę powodzi. Wiele gospodarstw i domów zostało zalanych.

MARSZAŁEK ŚMIGŁY-RYDZ

WYJECHAŁ Z WARSZAWY.

Warszawa. — Dzień swoich imienin spędził p. marsz. Smigły-Rydz zdała od stolicy. W dniu 17 b.m. naczelny wódz, jak domieśliśmy, wyjechał z Warszawy na krótki okres czasu.

Dla osób, pragnących złożyć życzenia, będą wyłożone w gmachu gen. inspektora sił zbrojnych specjalne księgi audiencyjne, do których będzie można się wpisywać między godziną 9 a 16-tą.

ZAJŚCIA ANTYŻYDOWSKIE NA UNIWERSYTECIE LWOWSKIM

Lwów. — W śróde przedpołudniem na wydziale medycyny Uniwersytetu Lwowskiego doszło do ekscesów. Studenci żydzi przemocą usunęli z sali, przyczem jednego z nich pobito.

W sali Collegium Maximum Uniwersytetu Lwowskiego odbył się wiec akademicki. W uchwalonych rezolucjach wysunięto szereg postulatów o charakterze antysemickim. Na czas trwania wiecu wykłady zostały przez władze akademickie zawieszono.

W.W.P.P. KUPCY! RZEMIEŚLNICY I PRZEMYSŁOWCY!

Przypominając Kliencieli w okresie wiosennym i wielkanocnym gdzie czynić zakupy święteczne

Tylko w najpoczytniejszym miejscowym organie jakim jest „GONIEC CZĘSTOCHOWSKI” zamieszczona reklama odniesi skutek!

Dla Józia!

Piękną powieść historyczną dla młodzieży ulubionego autora W. Przyborskiego:
**ADJUTANT NACZELNEGO WODZA
 MŁODY KONFEDERAT BARSKI,
 BYŁO TO POD JENĄ,
 GROM MACIEJOWICKI,
 POD STOCZKIEM**
 i inne
w Księgarni „Gońca”
 II-ga Aleja 26, tel. 20-50.

TELEGRAMY

DELEGACJA SOWIECKA NA KORONACJI.

Londyn. — Oficjalnie ogłoszony został skład delegacji, która reprezentować będzie rząd sowiecki na uroczystościach koronacyjnych w Londynie. Na czele delegacji stać będzie komisarz Litwinow, któremu towarzyszyć będą jako delegaci ambasador sowiecki w Londynie Majski i szef sztabu armii czerwonej marszałek Tuchaczewski.

CYWILNA LISTA KRÓLEWSKA.

Londyn. — Wczoraj po południu odczytał speaker w izbie gmin oświadczenie królewskie, wzywające deputowanych do poczynienia zmian w cywilnej liście królewskiej. Oświadczenie żąda zaopatrzenia dla królowej i królewskich dzieci, natomiast król, jak długo przysługiwać mu będą dochody z księstwa Kornwalii, dbać będzie o zaopatrzenie ks. Elżbiety i księcia Gloucester.

O księciu Windsor oświadczenie nie wspomina.

I. Paderewski poważnie chory

Zurych. — Ignacy Paderewski, który ostatnio koncertował na rzecz Muzeum Kościuszkowskiego w Solurze, zachorował na influencję.

Stan jego zdrowia ze względu na podeszły wiek mistrza, liczącego 78 lat, budzi poważne obawy.

SAMOLOT POLSKI W PALESTYNE.

Jerozolima. — Samolot P. L. L. „Lot” typu „Douglas” wyładował na lotnisku w Lydda, przywożąc pocztę. Na spotkanie wyszedł konsul generalny w Jerozolimie Hulanicki, minister Kurnikowski, konsul w Tel-Awivie Piszczkowski, dyrektor banku P. K. O. Piech, przedstawiciele lotnictwa cywilnego i władz miejscowych.

Czerwona stolica

przenosi się do Gerony.

Paryż. — Wobec coraz częstszych nalotów samolotów powstańczych na Walencję zapadła już podobno decyzja przeniesienia rządu do Gerony.

Miasto to położone w górzystej okolicy nie będzie w takim stopniu narażone na ataki eskadr powstańczych. Przeniesienie stolicy czerwonego rządu nastąpić ma jeszcze w bieżącym tygodniu.

Rozruchy zbrojne

na tyłach czerwonego frontu w Hiszpanii.

Paryż. — „Jour” donosi z Bajony, że w różnych miejscowościach, znajdujących się jeszcze pod rządami czerwonymi, w prowincji walencjskiej doszło do krwawych rozruchów.

W Panalesca zbuntowała się ludność przeciw komunistom. Ludność domagała się chleba i wydania miasta wojskom narodowym. Czerwoni stłumi rozruchy nadzwyczaj krwawo. W Burriana, w prowincji Castellon gdzie anarchiści są niepodzielnymi panami, wybuchła również ruchawka przeciw rządowi czerwonomu w Walencji. Wysłana z Walencji wyprawa karna zajęła miasto przy pomocy czołgów sowieckich i anarchiści musieli się poddać. Ośmdziesiąciu ich rozstrzelano na miejscu.

Ofensywa wojsk narodowych nad Jaramą

Toledo. — Rozpoczęta na froncie Jaramy w poniedziałek ofensywa wojsk narodowych kontynuowano we wtorek z nowymi sukcesami. Mimo początkowo silnego oporu wyparto czerwonych ze stanowisk. W operacjach tych odznaczyła się szczególnie legia cudzoziemska, która, wyzyskując każde załamanie terenu w lasach oliwnych, ograniczyła własne straty do minimum. Natomiast straty czerwonych, których rowy strzeleckie za sypano granatami ręcznymi, były nadzwyczaj wielkie.

Atak zwycięsko nacierających wojsk narodowych był tak silny, że czerwoni w przeciwnieństwie do dotychczasowej metody kontrataków, musieli się cofać. Oprócz mnóstwa jeńców, wzięty wojska narodowe wielką ilość broni i amunicji, w tym dwa karabiny maszynowe. Ujęto także trzech cywilnych, którzy nie znali położenia i do stali się między dwie linie ognia. — Wszyscy trzej przybyli właśnie z Madrytu, gdzie brak żywności daje się we znaki, na skupywanie żywności w celach paskarskich.

Na zachodnim odcinku nad Jaramą dokonali czołgi narodowe śmiałego wypadu. Wynurzyły się nagle przed rowami czerwonych, wzdłuż których przedefilowały, zasypując je gradem kul z karabinów maszynowych.

W Madrycie wzmaga się coraz bardziej zamieszanie wobec ataku dwufrontowego. Ponieważ czerwoni nie wiedzą, z której strony mają się spodziewać głównego natarcia, więc nieustannie przeczucząją wojska.

Na uwagę zasługuje także odezwa czerwonej rozgłoski madryckiej, która wzywa wszystkich, niezadowolonych do noszenia broni cywilnych do jak najszybszej współpracy nad budową madryckich linii obronnych.

Salamanka. — Komunikat wojenny wojsk narodowych powiada, że na froncie madryckim odparto pod Las Rozas i El Plantío atak czerwonych. Przeciwnik poniósł duże straty. Na innych frontach armii północnych nie było żadnych ważniejszych wypadków.

Armia południowa potwierdza wiadomość o zajęciu Alcaracejos.

Z frontu pod Cordobą donoszą o zdobyciu wielkiej ilości materiału wojennego, między innymi wiele karabinów maszynowych, karabinów so-

wieckich, granatów ręcznych itd. Lotnicy narodowi stracili na froncie gudałajarskim dwa samoloty czerwone.

WODA W MADRYCIE — NA PORCJE.

Burgos. — Tutajsza radiostacja ogłasza, że komitet obrony Madrytu ustalił racje wody, jakie mają być wydawane ludności stolicy i przedmieść.

Wrzenie strajkowe

w kopalni węgla.

Katowice. — W środę o godz. 2 po poł. w Dąbju pod Katowicami, na kopalni węgla „Eminencja”, własność gwarectwa rybnickiego, wybuchł nie spodziewanie strajk okupacyjny. Załoga górników zjechała na dół do pracy i tam ogłosiła strajk okupacyjny.

Na dole strajkujący zorganizowali komitet, który wystosował na piśmie pod adresem dyrekcji kopalni „Eminencja” żądania nie tylko zawodowe, ale i polityczne, które są wynikiem nieodpowiedzialnej agitacji wśród górników.

Groźne rozruchy w Paryżu

WALKA KOMUNISTÓW Z POLICJĄ. — BARYKADY NA ULICACH MIASTA 6 ZABITYCH, 250 RANNYCH.

Paryż. — Jak już donieśliśmy, we wtorek późnym wieczorem rozegrały się w Paryżu krwawe zajścia. Doszło do starć między policją i gwardią ruchoma a komunistami i socjalistami. Z obu stron padły strzały. Po północy, gdy nastąpiło już pewne uspokojenie, okazało się na podstawie prowizorycznych obliczeń, że na placu pozostało czterech zabitych i około 250 rannych, w tym wielu ciężko. Wśród placów rannych znajduje się szef gabinetu premiera Bluma, Blumet, który otrzymał rany w pierś i nogę.

Powód i przebieg krwawych rozruchów przedstawia się następująco:

Wieczorem w paryskiej dzielnicy robotniczej Clichy urządziła francuska partia społeczna (dawny Ognisty Krzyż) zebranie pod przewodnictwem plk. de la Rocque'a. — Policja i gwardia ruchoma w przewidywaniu demonstracji strzegła tego zgromadzenia i zamknęła dostęp do kinoteatru w szerokim promieniu.

Około godz. 10-tej kilkuset komunistów i socjalistów przedostało się pod kino i zaczęło urządzić kontrodemonstrację. Tłum rósł i wkrótce kilka tysięcy lewicowców usiłowało wdrzeć się do wnętrza. Część demonstrantów wtargnęła do merostwa, skąd bombardowała kamieniami kinoteatr. Pełniący służbę komisarz policji, widząc

BEUMATTEN lockes eras wasolke nerwobólle osuwa „SAPORMENTOL” Mosch. Zgodę w agitacjach i strajkach.

ECHO W WIEDNIU.

Wiedeń. — W związku z chwilowym zastanowieniem wywozu węgla polskiego zagranicę, zaznaczają tutaj szefy sfery gospodarczej, że zabieg ten nie wywoła w Wiedniu żadnego zamieszkania, zwłaszcza, iż dostawy węgla polskiego dla Austrii w ramach kontyngentu na marzec zostały już po większej części przeprowadzone.

W GDAŃSKU.

Gdańsk. — Wiadomość o możliwości wybuchu strajku górników w Górnym Śląsku wywołała w Gdańsku silne wrażenie. Czynnik gospodarcze Gdańska podkreślają, że wybuch takiego strajku odbiłby się bardzo szkodliwie na interesach portu gdańskiego i wyrządziłby szkody materialne zarówno w Gdańsku jak i w Gdyni, które w ruchu towarowym są związane nastawione na eksport węgla. Jeśli chodzi o zaopatrzenie Gdańska w węgiel, to tutajsze czynniki oficjalnie stwierdzają, że ilość węgla znajdującego się w Gdańsku wystarczy na pokrycie potrzeb ludności.

grozę położenia, zażądał posiłków, które wkrótce przybyły w liczbie 40 policjantów. Policja opróżniła salę zgromadzenia i osłaniała odwrót zwoleńców plk. de la Rocque'a.

Komuniści próbowali przerwać kordon policji, a równocześnie zerwali bruk na placu przed merostwem w Clichy i zbudowali trzy barykady. Poza tym wylamano żelazne sztachety, ogradzające ślewie i zaczęto ich używać jako pocisków.

W pewnym momencie ze strony tłumu padły strzały.

Naoczni świadkowie stwierdzają, że strzelali obojczy w cywilnych ubraniach, stojący poza łańcuchem policji. Strzelano również z tarasu kawiarni, położonej w pobliżu merostwa.

Policja i gwardia lotna raz po raz atakowała tłum bronią białą, lecz gdy sytuacja stawała się coraz bardziej groźną po ostrzeżeniu trąbką dała salwę w tłum. Napór komunistów załamał się, lecz tylko chwilowo, gdyż wkrótce potem starcia rozgorzały z nową siłą i znów zaczęły padać strzały.

Manifestanci przeniesli swych rannych do merostwa, które zostało przekształcone w szpital.

W tej chwili zjawili się na miejscu zaburzeni min. spr. wewn. Dormoy w towarzysztwie szefa policji. Po kilkukrotnych szarżach policji trzy barykady, zbudowane na ul. Villeneuve, bulwarze Jauresa i u zbiegu ulicy Union z placem ratuszowym, zostały usunięte, a plac opróżniony z manifestujących, którzy wycofali się, śpijąc między narodowe.

Wkrótce po północy doszło do ponownych zaburzeń, manifestanci wybiłali czołby w kawiarniach i sklepach piekarskich. Policja zmuszona była ponownie interweniować.

Komunikat urzędowy na podstawie zeznania pełniącego służbę lekarza stwierdza, że jest 4 zabitych z pośród manifestantów i 2 policjantów.

Rannych jest 180 manifestantów i 70 policjantów.

Około godz. 1-ej nastąpiło pewne uspokojenie. Po miesiące krwawych silne oddziały policji w samochodach, które nie dopuszczają do gromadzenia się tłumu na ulicach.

ZADALI MILICJI ROBOTNICZEJ.

Paryż. — Dzielnica dookoła placu ratuszowego w Clichy jest nadal zamknięta, ponieważ śledztwo nie jest jeszcze ukończone.

Także na przedmieściu Asnières, gdzie się rozegrały podobne, chociaż mniej krwawe wypadki, panuje pewnego rodzaju stan oblężenia.

Stwierdzono, że obok licznych postów komunistycznych udał się na pole walki także osławiony przywódca komunistycz-

Opony samochodowe zamiast butów

NĘDZA W SZEREGACH CZERWONYCH WOJSK.

Perpignan. — Jeden z korespondentów „United Press” znajdujący się na froncie Jarama, w ten sposób opisuje swe wrażenia podczas bitwy, która odbywała się u podnóża góry Pingaron:

— Z wysokości starej wieży, położonej na zboczach Pingaron, widziałem jak na dłoni atak wojsk gen. Valera, przedsięwzięty w sobotę i kontynuowany w niedzielę przeciwko oddziałom czerwonej armii, która w wyniku tej bitwy zmuszona była się cofnąć o 3 km.

Wielka urodzajna plaszczyna, która się ciągnie od zbocza góry Pingaron, znajduje się w chwili obecnej pod ostrzałem artylerii i piechoty powstańczej.

Po dłuższym ostrzeliwaniu artyleryjskim wyskoczyły z rowów szeregi Marokańczyków, następnie milicji faszystowskiej, oraz oddziałów regularnych wojsk hiszpańskich i z nalożo-

nymi na karabiny bagnetami uderzyli na wroga.

Pod naciskiem atakujących czerwoni zmuszeni byli się cofnąć.

Jeden z żołnierzy armii Valery stojący tuż obok mnie, zauważył gorący kowal:

— Teraz, teraz niech pan obserwuje, jak czerwoni uciekają... Opór jaki stawiają czerwoni jest bez porównania mniejszy teraz, aniżeli w czasie gdy wojna się zaczynała.

Po chwili nadeszły oddziały wziętych do niewoli żołnierzy z armii rządowej.

Wygląd ich mógł wzbudzić litość. Ubrani byli w lachmany i zamiast obuwi mieli na nogach kawałki pociętych opon samochodowych, przywiązanych do stóp sznurkami.

W rozmowie twierdzili, że udali się z Madrytu na plac boju w celu ażeby zapewnić sobie wyżywienie. — Wprost z Madrytu zostali odkomenderowani do rowów strzeleckich.

ny, Thorez, gdzie go przywitano okrzykami: Dawać tu milicję robotniczą!

Rany szefa gabinetu premiera są poważne, lecz nie niebezpieczne dla życia. Nie można było jeszcze stwierdzić, czy obie kule, które go raniły, pochodzą z pistoletów policyjnych, czy też padły z pistoletów komunistów.

Także na przedmieściu Asnières odbyła partia społeczna zebranie, które zakończyło kilkuset komunistów. Także i tutaj musiała policja interweniować i tak samo castró wystąpić przeciw demonstrantom. Liczba rannych wynosi tutaj 23. Aresztowano trzech demonstrantów.

Podstawy frontu ludowego ZACHYBIANE.

Wiedeń. — Francuski minister spraw wewn. Dormoy, który przybył na miejsce starć wywołanych demonstrantów do zachowania spokoju, został przyjęty przez komunistów okrzykami: „Precz! Również szef gabinetu premiera wzywał demonstrantów folkakrotnie do opamiętania się i wówczas padły z tłumy strzały, które ciężko go raniły.

Licząc komunistów i socjalistów, którzy brał udział w rozruchach wczoraj, ocenia się na 10.000 ludzi. Minister spraw wewn. zarządził natychmiast surowe śledztwo, celem stwierdzenia, z której strony padł pierwszy strzał.

Premier Blum, który bawił w operze na galowym przedstawieniu, udał się natychmiast do Clichy, poczem odwiedził rannych w szpitalach.

W związku z krwawymi wypadkami w Paryżu panuje powszechnie opinia, że wydarzenia te zachowały bardzo poważne podstawy francuskiego Frontu Ludowego. Koła prawicowe wyrażają zaprzetywanie, że Front Ludowy przeszedł już właściwie istnieć. Nie ulega kwestii, że komunisty ci francuscy stworzyli dla rządu Bluma wysocę kłopotliwą sytuację i że wypadki pociągną za sobą bardzo poważne konsekwencje.

Sam premier Blum jest niezwykle przygnębiony i nosi się podobno z zamiarem wydania zakazu odbywania zgromadzeń publicznych, zwłaszcza w okolicy bliskiego już terminu otwarcia wystawy światowej.

Powszechnie panuje opinia, że zajątkowa wotkowa spowodowane zostały przez komunistów. Już na dwa dni przed wiecem organizacji Ognistego Krzyża komunisty rozpowszechniali ulotki treści następującej: „W dniu 16 marca wszyscy antyfaszyści muszą stawić się w Clichy. Wzywamy wszystkich naszych partyjników do zorganizowania demonstracji przeciw Ognistemu Krzyżowi“. Na ulotkach widniał podpis kierownictwa francuskiego Frontu Ludowego w Clichy (!).

Wyłączenie dla obrony NARODOWEJ.

Paryż. — Dziennik rządowy ogłosił dekret, wyłączający na rzecz skarbu Francji zakłady przemysłowe w St. Priest, w depart. Rhone, produkujące aparaty ochronne przeciw gazom bojowym, jak również i prowadzące badania nad materiałami, zabezpieczającymi przeciwko gazom.

KANCLERZ AUSTRII JEDZIE DO BUDAPESTU.

Wiedeń. — Urzędowo donoszą, że kanclerz Schuschnigg wyjeżdża do Budapesztu w dniu 18 bm. Powrót do Wiednia nastąpi w piątek 19 b.m. po południu. Wyjazd do Rzymu kanclerza przewidziany jest po świętach wielkanocnych.

Grzechy przeciw Sowietom

Bucharina i Rykwa.

Moskwa. — W pierwszych dniach kwietnia w Moskwie przed sądem stanął Rykow i Bucharin, dwaj doniedawna dostojnicy sowieccy, bliscy współpracownicy Lenina, przysięgli antagoniści Stalina.

Będzie to trzeci proces w ciągu ostatniego półroczia, przeciw największym b. dygnitarzom sowieckim, którzy popadli w nielaskę.

Rykw i Bucharin stoją pod następującymi zarzutami:

- 1. Działania na szkodę Sowietów.
- 2. Współpracy z agentami obcych państw.

państw.

3. Informowania wrogów Z.S.R.R. o sytuacji w Sowietach i komunistycznej partii.

4. Współdziałania z trockistami i przebywającymi poza granicami Z.S.R.R. wrogami Sowietów.

Bucharin poza tym stoi pod zarzutem redagowania antystalinowskich rezolucji i pisania artykułów, które u kazywały się w nielegalnych wydawnictwach trockistów.

Oskarżać będzie prokurator Wyszynski.

TITULESCU ROBI DOBRE INTERESY.

Bukareszt. — Prasa donosi, jakoby b. min. Titulescu miał być zaproszony przez rząd Stanów Zjednoczonych, jako rzeczoznawca do opracowania tekstu paktu pan - amerykańskiego. Min. Titulescu miał by za to otrzymać kwotę przeszło 200.000 zł.

Mussoliniego w Bengasi zatakował zdzielił byk.

Bengasi. — Nadeszła wiadomość, że Mussolini w czasie swej triumfalnej podróży po Afryce wschodniej w drugim dniu pobytu przeżył niebezpieczną przygodę.

Mianowicie w czasie jednej z wspólnych demonstracji na cześć Duce niespodziewanie zaatakował Mussoliniego zdzielił byk, który zerwałszy uprząż, z groźnie pochyloną głową, zaatakował szefa rządu włoskiego. Byk należał do jednego z tubylców. Zwierz nieprzywykłe do zgłębku, w pewnym momencie popa-

dło w furję. Tubylec nie zdołał oprawować rozszalonego byka, który przeważając kurion wderował się na wolny plac, celem rozniesienia w ślad si Mussoliniego.

Duce nie poruszył się ze swego miejsca... nastąpiła chwila śmiertelnej ciszy — okrzyki zamarły ludziami na ustach — niebezpieczeństwo zdawało się grozić Duce nieuchronnie.

Na szczęście nie stracił przytomności umysłu marmaladek Balbo, który wraz z kilku oficerami ze swej świty rzucił się z gołymi rękami na rozszalone zwierzę. Balbo uchwycił szarżującego byka dosłownie za rogi — w tej samej chwili przyszył mu z pomocą inni oficerowie. Groźne zwierzę zostało obezwładnione w ostatnim momencie.

Brak obuwia i kaloszy w Sowietach

„Sowietska Torgowia“ — organ Komisaratu Handlu Wewnętrznego notuje fakt trudności w dostawie obuwia i kaloszy. W szeregu miastach mimo silnych mrozów — ludność dosłownie chodzi bez butów.

Gdy naprzykład do miasta Iwanów przybyła mała partia butów, to przed izżem sklepami obuwia utworzyły się kilometrywe ogonki.

Ma się czym ministerstwo chwalić...

PIĘKNE LAURKI,
bilety imienne i pocztówki
do nabycia w dużym wyborze
w Księgarni i sklepie „Górcza“
II Aleja 26, tel. 20-50.



Z szermierczych mistrzostw Śląska.
Zdjęcie przedstawia uczestników szermierczych mistrzostw Śląska, które odbyły się w Katowicach z udziałem zawodników z całej Polski. Reprodukujemy ten moment walki na zapędy pomiędzy zwycięzcy mistrzami szermierki: Kantorem a Kandydą.



Sejm uchwalił szereg ustaw

Warszawa. — W dalszym ciągu obrad Sejm pos. Hyla referował swój projekt ustawy o postępowaniu uproszczonym przy regulowaniu stanu hipotecznego gruntów w związku z przebudową ustroju rolnego lub ze spłatami rodzinnymi w okręgach sądów apelacyjnych w Krakowie i we Lwowie.

Projekt przyjęto w drugim i trzecim czytaniu.

Czyszczenie kombów.

Pos. Długosz referował projekt rozporządzenia Prezydenta z 1927 r. Zaliczało ono kominiarstwo do przemysłu koncesyjnego. W rezultacie związki samorządowe i strażce ogniowe usunięte zostały od kontroli nad kominami, co jest sprzeczne z ustawą z 1924 r. o ochronie przedwypózarowej. Koncesje otrzymywali ludzie, nie mający nic wspólnego z fachem kominiarskim. Jak wykazuje statystyka, w 1933 r. z powodu wadliwego stanu kominów było 4.424 pożary, w 1934 r. — 4.758, w 1935 r. — 5.717. W 1935 r. straty z tego tytułu wynosiły ok. 19 milionów złotych. Projekt ustawy, zgłoszony przez pos. Żyborckiego nie uszczupla w niczym praw kominiarzy, zapobiega tylko stwarzaniu dobrze płatnych synekur.

Pos. Snopeczyński: Ponieważ wniosek pos. Żyborckiego dotyczy zmiany prawa przemysłowego, mianowicie kasuje przemysł kominiarski, stawiam wniosek, ażeby tę sprawę odesłać do komisji przemysłowo-handlowej. (Głos: słusznie).

Sprawozdawca pos. Długosz: Sprzeciwiam się tej propozycji. Nie w tym leży istota zagadnienia. Chodzi o to, że ustawa o ochronie przeciw pożarom i innym klęskom włożyła na gminy pewne obowiązki i ciężary. Kominiarstwa nie można traktować jako przemysłu (pos. Marchlewski: Ale jest przemysłem.) Nie ma tego ryzyka. (Pos. Wierzbicki: Niech pan wyciera komin, to pan zobaczy, czy jest ryzyko).

Pos. Snopeczyński zgłasza wniosek formalny o przerwaniu dyskusji.

W głosowaniu przyjęto wniosek o przerwaniu dyskusji 54 głosami przeciw 28, po czym 49 głosami przeciw 35 przyjęto drugi wniosek formalny o odesłanie sprawy do komisji przemysłowo-handlowej.

Badanie zwierząt rzeźnych.
Pos. Boładź referował projekt noweli do rozporządzenia Prezydenta o badaniu zwierząt rzeźnych.

Następnie zabrał głos p. minister rolnictwa i reform rolnych Poniatowski, proponując, by rząd mógł ustalać normy opłat miejskich za badanie.

Sprawozdawca pos. Boładź wyraził zgodę na poprawkę p. ministra Poniatowskiego.

Sejm przyjął w drugim i trzecim czytaniu ustawę wraz z poprawką rządu.

Zwalczenie zaraźliwych chorób zwierzęcych.
Pos. Boładź referował następnie rządowy projekt ustawy w sprawie zmiany rozporządzenia Prezydenta z r. 1927 o

Mokro! Zimno!

chroni i pielęgnuje cerę.

zwalczaniu zaraźliwych chorób zwierzęcych. Projekt przyjęto w drugim i trzecim czytaniu oraz uchwalono rezolucję w sprawie walki z różycą u świń i w sprawie badania nowej choroby koni, jaka pojawiła się na terenie gminy Turzec w województwie nowogrodzkim.

Zmiana prawa łowieckiego.
Sprawozdawca pos. Barczak referował projekt ustawy złożony przez pos. Tarszkowca w sprawie częściowej zmiany rozporządzenia Prezydenta R. P. z dn. 3 grudnia 1927 r. o prawie łowieckim. Projekt przyto w drugim i trzecim czytaniu.

Obrót olejem skalnym.
Pos. Kozicki referował rządowy projekt ustawy o obrocie olejem skalnym. W dotychczasowym ustawodawstwie w tej dziedzinie jest pewna luka, która umożliwia niektórym firmom wysyłanie na targ i używanie ropy do napędu samochodów z pominięciem rafinerii, przez co skarż państwa ponosi stratę miliona złotych w jednym roku. Projekt przyjęto w drugim i trzecim czytaniu.

Ułgi dla nowych budowli.
Pos. Martynowski referował nowelę zgięzoną przez pos. Tomaszewicza do ustawy z r. 1936 o ulgach dla nowozmieszonych budowli. Najważniejszą zmianą, jaką wprowadza nowela, wywołana jest tym, że w 1934-35 r. nastąpiły zmiany w sposobie upełnienia urzędników i wpro wadzone podatek specjalny. Wobec tych zmian według dotychczasowego brzmienia ustawy nie można było stosować ulgi dla urzędników, którzy budują własne własne mieszkania. Nowela ten stan rzeczy koryguje. Prócz tego wprowadza ona zmiany proceduralne, mianowicie pewne ulgi są udzielane z urzędu, a tylko niektóre wymagają wnoszenia osobnych podań.

Zaopatrzenie inwalidzkie.
Pos. Wojnar-Byczyński referował projekty ustaw, złożone przez pos. Łobodzińskiego i pos. Korubskiego w sprawie zmiany ustaw o zaopatrzeniu inwalidzkim. Nowela upoważnia inwalidę do domagania się rewizji swojego inwalidztwa. Dotychczasowa ustawa stała na stanowisku, że inwalida, któremu komisja stwierdziła raz 25 proc. inwalidztwa, nie posiada się dalej w utracie zdrowia, mimo, że nieraz utrata sięga 100 procent w późniejszych latach.

W głosowaniu przyjęto projekt w drugim i trzecim czytaniu.

Wnioski poselskie i interpelacje.
Wpłynęły i zostały przyjęte do ksiąg marszałkowskiej między innymi następujące wnioski: pos. Tarszkowca o zmianę prawa o notariacie, pos. Jahody-Zółtowski o zmianie dekretu Prezydenta

Tylko naturalne wyborowe produkty mają zastosowanie przy fabrykacji zup w kostkach

Knorr

20 odmiennych smaków ustatwia dokonanie wyboru.

1 klocka 2 talerze - 20 groszy

KINO „LUNA“ Poranki o g. 10
 8-12 po południu
Marlena Dietrich
Charles Boyer
 w oryginalnym filmie.
OGROD ALLACHA
 Nie wspaniałe ciekawki w kinie niemieckim.

Groźba strajku w górnictwie

Katowice. — We wtorek wieczorem międzywzrostkowa komisja górnicza uchwaliła odrzucić orzeczenie komisji arbitrażowej w sprawie plac wózkarzy i dać wózkarzy w kopalniach.

Jednocześnie komisja międzywzrostkowa uchwaliła proklamować strajk, przy czym jednak ta uchwała uchwała uzyskać jeszcze musi aprobatę kongresu rad załogowych.

Odrzucone orzeczenie komisji arbitrażowej dotyczy uporządkowania sprawy pracy i płacy najbardziej uproszczonej kategorii górników, t. j. wózkarzy i robotników drobnych.

Górnicy narzekali, że stawki tych dwóch kategorii pracowników były określone zbyt ramowo, natomiast, że mają się wahać w granicach od 50 do 70 gr. za godzinę. Ramowość tę — jak twierdzą związek górniczy — wyszydłwał właściciel kopalni, którzy starali się płacić jak najniższe stawki.

Komisja arbitrażowa uznała za słuszne i wyraziła zgodę na to, aby ustalono cztery grupy plac, niezależnie od wieku robotników. W kategorii I (wiek 22 lat) pla ce wynoszą 63 grosze, w kategorii II, dopuszczającej zatrudnienie w wieku od 18 do 21 lat, plac wahają się od 52 (18 lat) do 61 groszy (21 lat), oraz w kategorii IV (wiek 24 lata i wyżej) — 77 gr. Zmieniono ponadto dodatki, które wynoszą od 3 do 11 gr. za godzinę, zależnie od kategorii.

Orzeczenie to jednak nie zadowolniło górników. Jak słychać, sprawa plac wózkarzy i robotników drobnych jest tylko preludjum, poza którym związki wzięły swój główny postulat — 6-godzinne go dnia pracy.

Zdejsi być pewnym, że kongres rad załogowych potwierdzi uchwałę komisji międzywzrostkowej i proklamuje strajk z dniem 18 marca.

Już wczoraj wybuchł strajk okupacyjny w kopalni „Giesche” w Niekoszowie. Zatrudniono 929 robotników. Wywnęśli oni żądanie skrócenia czasu pracy do 6 godzin dziennie. Wobec wybuchu strajku, zamknięto dla pozostałych kopalni, liczących 3.000 ludzi świetliki. Charakterystycznym jest, że strajk został ogłoszony bez wiedzy związków zawodowych.

Rząd wstrzymał wywóz węgla

P. A. T. donosi: Wobec możliwości strajku górników na Górnym Śląsku rząd wydał następujące zarządzenia, mające na celu zapewnienie węgla szerokim masom ludności i zakładom użyteczności publicznej:

- 1) uszpełnione zostały zapasy instytucyj użyteczności publicznej w większych ośrodkach przemysłowych i miastach,
- 2) od północy dnia 17 b. m. wstrzymano zostaje eksport węgla z Polski,
- 3) wszelkie ładunki węgla od tej godziny skierowane zostają do większych ośrodków zamieszkania celem zwiększenia istniejących zapasów w większych miastach,
- 4) przedsięwzięcia zostały wszelkie środki celem zapobieżenia spekulacji przy sprzedaży węgla.

O skrócenie czasu pracy

P. A. T. donosi również, że we wtorek w Senacie obradowała komisja społeczna nad projektem ustawy o skróceniu czasu pracy w górnictwie węglowym. Ustawę referował sen. Marian Malinowski (Wojtek). Korespondentem ustawy był sen. Karol Siedlecki. Komisja wprowadziła do projektu ustawy szereg zmian redakcyjnych oraz przyjęła wniosek sprawozdawcy sen. Malinowskiego do art. 1 następującej treści:

Zmniejszenie godzin dziennej pracy nie może za sobą pociągać obniżenia zarobków.

W obradach komisji brał udział i udział w wyjaśnieniu minister Zyndram-Kościałkowski i wiceminister Jastrzębski. Komisja przyjęła projekt ustawy wraz z poprawką sen. Malinowskiego.

Nie będzie strajku w górnictwie

Katowice. — Na kongresie rad załogowych wszyscy przedstawiciele kopalni „Giesche” wypowiedzieli się za uchwaleniem strajku w walce o 6-godzinny dzień pracy. Przemówienia były utrzy-

mane w zdecydowanym tonie. Z kolei przemawiał przedstawiciel strajkującej załogi kopalni „Eminencja”, który intencją całej załogi wyraził solidarność z załogą kopalni „Giesche” w walce o 6-godzinny dzień pracy i w sprawie zarobków wózkarzy i działaczy.

W dalszym ciągu dyskusji przemawiał b. poseł Stawicki z C. Z. G., który oświadczył się przeciw strajkowi. Wódek protestu połowy zebranych stwierdził, że jeżeli dojdzie do strajku w sprawie 6-godzinnego dnia pracy, wtedy Zagłębia Dąbrowskie i Krakowianie przyłączą się do niego, jeżeli zaś zostanie uchwalony strajk w sprawie zarobków wózkarzy i działaczy Śląskich, to Zagłębia Dąbrowskie i Krakowianie do takiego strajku się

nie przyłączą. Na sali obecnych było 202 radców załogowych, z tego 89 z C. Z. P. (p. Grąjak), 66 z C. Z. G. (p. Stawicki), 57 z Z. Z. Z. (p. Kapuściński), reszta z Zagłębia Dąbrowskiego.

Następnie wystąpił przemówienie pos. Kapuściński z Z. Z., który odczytał interpretację orzeczenia komisji arbitrażowej w sprawie plac działaczy i wózkarzy, z której wynika, że 80 procent badań związków zostało w tej materii spełnionych, wobec tego mówca uważa, że strajku nie należy proklamować, jeżeli chodzi o tę kwestię.

Omawiając 6-godzinny dzień pracy pos. Kapuściński oświadczył, że należy zeznać, aż sprawa ta zostanie załatwiona przez ciela ustawodawczą.

W rezultacie kongres powziął decyzję nieproklamowania strajku w górnictwie węglowym.

KINO „EDEN“ I-sza Aleja Nr. 12. Ostatnie dni!
 Film potęga! Film jakiego dotąd nie było!
SZARZA LEKKIEJ BRYGADY
 Wstęp w sobotę o godz. 12-iej **JEDYNE PORANKI** z tego filmu
 o w niedzielę o godz. 12 i pół w poł.

KRONIKA

Częstochowa
 19 MARCA Piątek
 Dzień — Józefa Obl. NMP.
 Jutr — Teodoli m.
 Wschód słońca o god. 5.53
 Zachód - - - - - 17.54
 Kalendarzyk historyczny:
 Śmierć królowej Katarzyny Leuczyńskiej 1744 r.

OD ADMINISTRACJI

Wobec stałych nieporozumień i nieprajmności, na jakie się naratało nasze pracownicze, uprzejmie zawiadamiamy Szanownych prenumeratorów, że „Goniec Częstochowski” odbierać można codziennie w Skłopi „Godek”, II Aleja 26, lub w Administracji, III Aleja 52, tylko na okazanie legitymacji mieszkanca.

— **Nabożeństwo Ciała zstąpienia.** Dzień, w piątek, jako w dniu Patrona św. Józefa, staraniem Ciała zstąpienia odbył się o g. 10-45 msza „Godek” nabożeństwo w kościele im. Najświę. Maryi Panny na Intencje Ciała.

Z obchodu imienia Marz. Śmigłego-Rydza

Uroczyste nabożeństwo na Jasnej Górze. Z racji obchodu dnia imienia Marz. Edwarda Śmigłego-Rydza gmach ratusza został udekorowany i rozebrano fluminyrowy reflektorami, pośrodku zaś wódek flag i steleni widnieją portret Marszałka. Na domach w mieście powiewają flagi o barwach państwowych.

Dzień o godz. 10-iej rano w Bazylice Jasnogórskiej odbyło się uroczyste nabożeństwo, które na intencję Marz. Śmigłego-Rydza odprawił Przeor Jasnej Góry O. Norbert Motylewski. Na nabożeństwie tym obecni byli liczni przedstawiciele władz na czele z p. generałem Gęsiorowskim, p. starostą Romarynowskim p. wice-przydentem Dziubą, p. prezesem sądu sędzią Kęlgrem, delegacje Federacji, związków i organizacji.

Wieczorem o godz. 18.30 odbędzie się capstrzyk na placu Piarskiego.

— **Koncert i wódek literacki** ka czeł Marzalska Śmigłego - Rydza. W czwartek dn. 18 b. m. o g. 18.30 w teatrze kolejowym przy ul. Piłsudskiego odbędzie się ku uczczeniu Marzalska Śmigłego - Rydza, jako w dniu Jego imienia, wieczór literacki i koncert, uzagrodzony staraniem „Rodziny Kolejowej”, Kol. Przyp. Wojak. i organizacji art-literackiej „Drugi Tor”. Wejście bezpłatne.

W programie: kwartet amatorski pod kierunkiem dyr. Burszka, chórek rewerelów Freda, solo skrzypiec dyr. Burszka, recytacja utworów członków „Drugiego Toru” w wykonaniu artystów teatru Kameralnego.

Odpust św. Józefa

W KAMIENICY POLSKIEJ.
 Dzień, w piątek 19-go b. m., z okazji uroczystości św. Józefa Obl. przypada odpust w parafii Kamienicy Polskiej, gdzie uroczystość ta obchodzona będzie jako zwykłe święto parafialne. Niezapłiwile jednak, poza tamtejszą parafią, ucczi również odpust św. Józefa w Kamienicy Polskiej cała ludność katolicka najbliższej okolicy, tłumnie spiesząc w dniu 19-go marca na tradycyjny odpust, jeśli tylko w tym dniu pogoda marowa jakoś dopisze... Zwykle także na odpust św. Józefa do Kamińskiej przybywa z karamem ko. prałat B. Wróblewski z Częstochowy.

— **Strajk pracowników krawieckich.** Dzień rano wybuchł w Częstochowie strajk pracowników krawieckich, którzy wywnęśli żądania podwyżki plac o 25 proc.

Konferencja w dn. 16 b. m. z udziałem mistrzów i czeladników krawieckich oraz przedstawicieli Zw. „Praca Polska” nie do prowadziła do porozumienia, konferencja zaś 17 b. m. nie doszła do skutku, wobec czego pracownicy zakładów krawieckich w Herbie około 100 rozpoczęli strajk. — Strajk ma przebieg spokojny.

— **Z teatru Kameralnego.** Dzień, w czwartek, o godz. 8.30 wiecz. 3 aktowa komedia Adama Grymalia Siedleckiego p. t. „Witanie” w premierowej obsadzie.

— **Badanie urządzeń wodociagowych i kanalizacyjnych.** Minister spraw wewnętrznych wydał okólnik do wojewodów w sprawie badań urządzeń wodociagowych, kanalizacyjnych i o oceny sprawdzania ścieków przed ich oddaniem do użytku publicznego.

Zgodnie z treścią okólnika, przed oddaniem do użytku tych urządzeń, władze administracji ogólnej zarządzać należy dokładny przegląd celem sprawdzenia, czy wybudowane urządzenia odpowiadają zatwierdzonym projektom technicznym. Urządzenia wodociagowe mają być sprawdzane w kierunku czy gwarantują one konsumentom właściwą jakość wody. Ponadto zarządzać należy sprawdzanie techniczne dzialnia poszczególnych części urządzeń itd.

Czynności te mają być przeprowadzane komisyjnie z udziałem przedstawicieli II urzędu wojewódzkiego, zarządu miejskiego i w miarę potrzeby zaproszonego rzeczoznawcy.

Uchwały i zjazdów przeciwzetrac.

Na odbytych ostatnio w Poznaniu I. ogólnopolskim zjeździe przeciwzetrac. komisjom powzięto szereg uchwał dotyczących walki z zetractwem osób zatrudnionych na pomoc, walki z zawodowym zetractwem i wódcogostwem, zwalczania zetractwa i wódcogostwa dzieci i t. d.

Zjazd uszał m. in. za wskazane, aby pomoc okazywana ubogim lecz zdolnym do pracy pociągala za sobą obowiązek jej odpracowania, z wyjątkiem pomocy udzielanej dzieciom oraz kobietom ciężarnym i karmiącym. Za jedynie wiastwą i skuteczną zjazd uszał pomoc ubogim za pośrednictwem instytucji prawa publicznego. Dla umożliwienia robusdowy opieki społecznej sprawowanej przez związki samorządowe usmano na konieczne zapewnienie im ustawowych środków na pokrycie kosztów tej opieki. Podkreślono jednocześnie konieczność rozszerzenia i pogłębienia akcji opiekundów społecznych.

W świetle uchwał zjazdu zwalczania zawodowego zetractwa i wódcogostwa prowadzić należy w drodze karno-sądowej, przy czym akcję tę prowadzić powinny nie związki samorządowe, lecz państwo. Uznając konieczność izolowania zetracków i wódcogów oraz mając na uwadze, że wydatki z tym związane powinny być produkcyjne za społecznego punktu widzenia zjazd uszał za konieczne stworzenie oprócz domów pracy przy-

„Mój syn, rób interesy z tym, któryś nie rozumie. Muszę to być ludzie inteligentni, a z ichm nigdy nie straszę”.
 B. Frankla.

Sprawozdanie z działalności Czest. Oddziału Polskiego Katolickiego Towarzystwa Opieki nad Dziewczętami

Czas Wielkiego Postu, to czas głębokich refleksyj nad celem życia, które budzą w duszy człowieka chęć dążenia do wyższych ideałów — do pracy dla drugich, dla społeczeństwa. A czyż może być wznioślejsza praca, niż ta, która ma na celu ratowanie dusz od zatracenia, od złych wpływów, które im grożą na każdym kroku i do gruby prowadzą? Pracę tę prowadzi w Częstochowie Oddział Polskiego Katolickiego Towarzystwa Opieki nad Dziewczętami, którego sprawozdanie z działalności za czas od 1. I. 1985 do 1. XI. 1986 w streszczeniu podajemy:

Towarzystwo liczy 18 członków wspierających, 3 członków czynnych, 3 członków Komisji Rewizyjnej, 7 członków Zarządu, na czele którego stoi o r. 1921 ks. prałat Nassalski, jako prezes i p. dyrektorka de Hagen, jako wice-przeska. Na ostatnim zebraniu ogólnym do Zarządu weszły: p. dyrektorka Couturon, p. Dzierżbicka i p. redaktorka Wilkożewska.

Towarzystwo nasze jest oddziałem Polskiego Katolickiego Towarzystwa Opieki nad Dziewczętami, które jest krajowym oddziałem Międzynarodowego Towarzystwa z siedzibą we Fryburgu Szwajcarskim. Oddział ten jest równocześnie członkiem Polskiego Komitetu Walki z handlem kobietami i dziećmi w Warszawie. Delegatka tego Komitetu wizytuje nasze prace. W okresie sprawozdawczym odbyły się dwie wizyty. Odpowiadając na pisma tego Komitetu zbierał Zarząd naszego Towarzystwa materiały do ankiet w sprawach zwalczania nierządu. Materiały te, zbierane na terenie szpitala i zakładów poprawczych, wysyłane były na międzynarodowe obrady w tych sprawach. Zarząd Towarzystwa wysłał co miesiąc sprawozdanie z działalności i kaseto do Polskiego Komitetu. Na prośbę Starostwa jedna z członkiń jest delegatką do Komisji sanitarno-obywatelskiej.

Celem Towarzystwa jest niesienie pomocy moralnej i materialnej dziewczętom pracującym, względnie przygotowującym się do pracy zawodowej oraz otaczanie ich opieką w domu, poza domem, a przede wszystkim w podróży i na emigracji.

By odpowiedzieć temu celowi Towarzystwo nasze prowadzi w Częstochowie Misję dworcową, uzupełnioną Schroniskiem noclegowym. Dwie opiekunki Misji dykturują codziennie w godzinach rannych i popołudniowych na dworcu. Praca ich polega na oczekaniu opieką dziewcząt podróżujących i udzielaniu im odpowiednich wskazówek, co w świetle cyfr przedstawia się następująco:

1. W ciągu roku ub. korzystało z różnorakich świadczeń Misji — 3569 osób.
2. Uzdielono noclegów w Schronisku noclegowym Misji dworcowej 1465.
3. Uzdielono dziennego schronienia w lokalu Misji dworcowej 1098 osobom.
4. Wskazano adresy pensjonatów, hoteli, znanych Misji dworcowej i uzdielono informacji o biurach, urządach, zakładach i instytucjach 1478 osobom.
5. Uzdielono informacji komunikacyjnych z zakresu bezpieczeństwa oraz różnego rodzaju ostrzeżeń 2512.
6. Wydanio porcji żywnościowych 4212.
7. Uzdielono bezpłatnych noclegów 1192.
8. Uzdielono opiekę na dworcu, w tym także uwniozenie do nieopłaconego towarzystwa 49 osobom.
9. Uzdielono pomocy przy podjęciu podróży 803 osobom.
10. Interweniowano przy pomocy poljeji w wypadkach podejrzenia o handel kobietami 3.
11. Wyrzobiono posad 1029.

Że tragedji kryje się pod słowami tych suchych cyfr! Kilkanaście grup reemigrantów, zbiedzonych, bezradnych, często chorych. Nakarmić ich trzeba, zaprowadzić do biur społecznych, napisać im podania do władz. Jednej z takich rodzin, powracającej z Francji, skradziono w podróży cały z trudem zdobyty grosz.

Trzeba im ułatwić powrót do swoich, zdobyć fundusz na bilety. Wtedy opiekunka Misji umieszcza matkę z kilkorgiem dzieci w lokalu misyjnym, a s ojcem rodziny chodzi do biura do biura, aby uzyskać potrzebną pomoc.

Kilkunastu kobietom umożliwiono zarobkową pracę, umieszczając dzieci w sierocinicy. Wielokrotnie pomagamy podróżującym, którzy żyją w biedzie, nieomalne epileptycy, chore, głuchonieme. Podobno osoby starannie naszym umieszczone w szpitalu lub w odpowiednim

zakładzie leczniczym. W kilku wypadkach przeciwdziałano planie zaborstwa makolentach. Wzwnani przez opiekę społeczną rodzice, pod grozbą kary zmuszeni zostali do opieki nad dziećmi, które oni sami wywiali na ulicę.

Opiekunki Misji pozostawia w stałym kontakcie z dziewczętami, będącymi na leceniu w specjalnym szpitalu, aż do czasu przeniesienia tego szpitala do Bezdżyna. Pod naszym wpływem niektóre porzuciły dotychczasowy tryb życia. — Kilku takim umożliwiono powrót do uczelnieg życia, umieszczając je w odpowiednich zakładach. W okresie wielkanocny umożliwiono tym dziewczętom spowiedź wielkanocną, poprzedzoną naukami rekolekcyjnymi, a w niedziele odprawiała się Msza św. staraniem T.wa.

Kilkanaście młodych dziewcząt opiekunka Misji ustrzegła od wyprowadzenia na miasto przez podejrzanych osobników. W niedzielnym wypadku nawet pomoc poljeji była użyta.

Schronisko noclegowe Misji dworcowej przeniesione zostało w okresie sprawozdawczym z dworca do wynajętego na ten cel mieszkania przy ul. Waszyngtona 69. Znajdowało się tam od września 1985 r. do maja 1986 r. Od maja ub. r. Schronisko noclegowe znajduje się w mniejszym lokalu przy ul. Paulińskiej 20.

Siedzibą Zarządu Towarzystwa jest dom Stowarzyszenia p. n. „Dzieła Serca Jezusowego”, utrzymującego Sierociniec, uzupełniony Szkołą Zawodową i Pracownią haftów i bielizny. Okoliczność ta ułatwia bardzo spełnienie zadań Towarzystwa. Wychowanki Sierocinca, to często dziewczęta, znalezione przez opiekunki Misji dworcowej i umieszczone bezpłatnie w Sierocinicy.

Szkoła Zawodowa, mająca działy: hafciarzki, bielizniarski, krawiecki i gospodarczy umożliwila zawodowe kształcenie się dziewczętom z najbiedniejszych sfer ludności, dając naukę w bardzo dobrach warunkach, a często bezpłatnie. Pracownia Zakładu daje stałą, płatną pracę kilkunastu dziewczętom i praktyczną naukę zawodu kilku innym. Przy dziele gospodarczym organizuje się kursy dla pracujących już w zawodzie dziewcząt, umożliwiając im ten sposób uzupełnienie niedostatecznych wiadomości.

Tak się przedstawia praca naszego Towarzystwa w Częstochowie. Zbyt szczupłe fundusze Towarzystwa nie pozwala-

ją na rozszerzenie naszej działalności. Gorącym pragnieniem Zarządu jest, aby jaknajwięcej pań zainteresowało się naszym Towarzystwem, aby jaknajwięcej szlachetnie czujących i myślących członkiń zapisało się w nasze szeregi bądź to jako członkinię wspierającą, lub też jako czynną dla dobrej sprawy.

Warunki bardzo przystępne. Blizsza szczegolny i informacja: ul. Paulińska 12, Sierociniec.

Z dziedziny mody

W ostatnich czasach uczesanie nie udaję już wladciwie duzym przeobrażeniem. Od roku fizjostwem modne są folk i w dalszym ciągu dzienią prę w dziedzinie miednego uczesania. To też styl uczesania nie wykazuje obecnie zasadniczych zmian i jedynie pewne nowacje wprowadzone do moinowych fryzur wykazują, iż fryzjerzy tworzą w porównaniu nie tylko a klientkami ale i z modyfikacją. Największą popularność zyskał walcerek, który bądź to zasłania tylko kark, bądź też dzie od boków do skroni.

Obecnie i to „galowe” uczesanie nieglo pewnym zmianom. Na ostatnich pokazach elegancji domów mody w Paryżu i Londynie uczesanie tworzy nieregularne kole, które rozczucone były na skroni, za uchem i na czyl. Przypuszczalnie uczesanie to lansowane będzie i w sezonie wiosennym, gdyż fryzury modelek stosowane są zawsze do najnowszych kapeluszy. Po miewać kapelusze wiosenne są wyjątkowo małe, uczesanie odgrywa dużą rolę i trzeba mu będzie podwójnie sporo czasu.

Istnieje jednak wielka liczba kobiet, które ciągle jeszcze noszą krótko obcięte włosy czy to ze względu na kolosalne wygody, jakie daje to nieskomplikowane uczesanie, czy też dlatego, iż najbardziej im ten rodzaj uczesania odpowiada. Trudno wyobrazić sobie dzisiaj pania w krótko obciętych włosach, jak nazywała moda z galowej biodej, jak nazywała moda z galowej biodej 1923 roku. Czemu nie raz i nas uczesanie z tego roku? Odpowiadaj na to nie jest trudna: sukni z tego roku nie możemy na siebie włożyć, albowiem jest brzydki i by ja brzydki. Ale krótko obcięte włosy, lio je w zgodnych latach podnosząją ładną linie głowy, po wielu latach będą zawsze ładne i wytrzymałe konkurencji z najbardziej fantazyjną fryzurą, Theo.

Tabela wygranych Loterii Państwowej

(Niszarzędowa).

W drugim dniu ciągienia 2-giej klasy 38-miej Polskiej Loterii Państwowej, wygrane padły na numery następujące:

Pierwsza dziana wygrana 5000 zł Nr. 165181.

10.000 zł na Nr. 58271.

5.000 zł na Nr. 50000.

2.000 zł na Nr. 108682.

Do 1.000 zł na Nr-y: 89408 127658.

Do 500 zł na Nr-y: 725 37097 42980 45650 100308.

Do 400 zł na Nr-y: 11837 12892 23559 25731 39963 115323 142761 145174 164822.

Do 250 zł na Nr-y: 57447 67545 69227 78521 90284 90840 92817 93923 101638 109571 111902 127458 137395 177313 182829 192896 199865.

Do 200 zł na Nr-y: 286 7534 19767 195965 40313 74077 56633 98623 60609 64509 74114 80364 80361 80970 105843 122116 126047 134496 139841 143314 146550 153146 153803 153559 162617.

Do 150 zł na Nr-y:

314 1719 961 2135 363 616 3017 219 550 885 4283 644 6433 6177 647 815 8457 9496 10468 11060 1196 544 72 12081 735 13493 843 14935 51 15156 256 681 16705 54 609 11252 537 18147 482 19011 927 983 2033 606 923 21754 531 22076 590 23277 24492 97 28559 761 6033 137 437 21116 452 28876 912 3023 30053 905 77 31356 516 32756 736 33393 34123 35249 746 36049 37756.

38082 630 819 39255 459 92 943 40196 352 599 41139 248 410 517 789 955 42693 717 901 43488 45303 275 46081 579 47131 47 48766 48936 50099 207 368 740 52462 664 804 83016 102 21 49337 516 54021 207 71 631 834 55187 57056 618 559 371 92 58350 59100 60522 84 87 822 99 62144 653 62366 63071 65014 66604 806 6 67657 710 56 68349 438 63153 69607 867 855 70729 85 726 71528 72250 730 823 31 737 716 809 74617 8175 810.

76473 77561 714 43 63 78836 79472 804 972 74 80008 285 688 82022 487 707 83095 194 531 732 84003 621 73 88302 811 86248 395 507 963 87781 94 923 88994 773 824 99049 210 949 676 95 976 90034 182 719 980 91757 93999 94871 981 981 95 100197 974 984 804 53 101125 475 102429 956 103328 754 982 104238 788 104683 563 1071318 962 108041 109090 856 11208 856 113362 497 800. 3024 11511 974 11611 256 94 12011 916 113705 960 119219 620 121188 506 845 721114 918 123040 124541 657 898 125231 590 916 126406 127346 514 45 703 128712 129399 130494 874 131533 133863 947 140273 375 784 141604 142248 143996 919 144136 200 631 145065 146123 906 147424 601 148288 150723 151560 666 764.

152618 154235 336 599 902 135115 594 156072 555 159249 369 321 620 623 160060 161600 1 20 162407 163160 758 164161 863 165002 591 166300 167853 168270 899 169034 203 43 52 620 96 173189 913 174107 874 964 175119 63 620 96 173189 304 174 564 753 174708 498 994 99 175860 761 176343 177287 31 78103 178090 339 809 180044 181123 450 875 182968 183019 40 285 184498

724 185725 186299 794 914 187068 215 188802 189430 189 905 190649 71 937 39 191386 192002 410 833 193164 194079.

Do 50 zł na Nr-y:

194 232 1013 376 438 990 2779 558 90 885 308 506 5046 194 555 618 2005 679 3008 766 10422 616 769 94 1003 73 805 874 12764 13469 15826 14133 73 17427 18106 45 205 40 19810 2027 304 64 66 254 332 21237 318 22407 609 535 23222 376 838 24412 2502 852 26207 27000 317 443 600 760 28044 29363 595 30050 105 290 549 905 67 31882 24001 143 334 425 602 97 33015 70 360 74 708 890 34334 75 557 946 35008 47 499 570 36326 450 91 913.

36869 874 950 31933 313 885 4080 868 41102 321 740 513 42492 639 43789 813 44342 758 840 45283 366 612 46087 302 37 75 566 93 47161 87 993 49102 272 476 145 805 951 49106 330 447 608 998 50052 422 51535 688 52339 300 425 5386 92 898 55066 219 590 57969 58148 383 531 703 9440 529 721 928 60103 657 2000 810 61172 533 6230 2200 235 63236 342 964 64453 972 65045 255 66453 6910 780 876 67040 341 638 91 66808 869 69118 563 72 947 70217 772 814 71233 84 310 85 449 688 743 72476 74247 69 404 75099 610 756 859.

76122 627 878 77299 498 575 631 78819 57 79625 791 865 80021 264 577 81174 103 426 644 72 82233 565 92 896 909 81 83462 599 84084 366 759 940 85475 585 674 86170 255 468 862 47 87205 544 849 890 88050 139 211 90063 735 836 92300 510 611 8446 93372 861 94054 979 847 84 92321 947 923 91485 735 76 95054 907 11 14052 89 423 979 101013 435 810 102037 417 102999 647 104339 67 620 32 91 718 889 105529 106230 324 52 436 521 619 94 774 107656 332 434 45 56 960 108295 611 779 109127 111402 627 66 112616 990 113341 74 75.

114120 80 392 115189 437 578 116808 265 457 866 117120 93 740 997 118382 472 562 961 112068 305 399 124582 932 120136 565 669 121290 373 119636 88 958 126486 79 125003 831 126236 69 303 127693 908 128242 642 761 850 85 955 129216 45 725 42 76 130071 131262 362 132129 297 134638 901 135129 956 136475 600 137157 918 138015 41 769 139123 966 140108 14 520 142155 244 143296 478 551 144183 604 736 607 145574 650 981 146210 518 8769 879 147205 89 625 991 148094 351 800 149689 151008 97 151083 231 84.

154073 105 285 383 514 155492 146098 938 49 157228 746 834 158137 221 965 159159 433 629 161188 498 840 162663 607 778 804 163179 434 802 164628 165560 94 667 915 50 82 166191 470 892 167644 742 16848 2784 170180 930 171227 403 617 839 172531 689 173480 174128 533 17855 175390 696 973 176219 785 177559 793 178713 179225 180491 181492 182265 83 381 183348 67 2184882 185741 186006 187197 320 308 528 705 189737 189451 674 190572 191952 192082 700 971 193012 328 326 925 73 194177 584 695.

Do 10 zł na Nr-y:

11420 222 845 15014 2254 3066 961 4774 6888 8448 10666 11166 12111 12116 666 13716 14056 13428 16073 473 628 20948 492 21327 25887 28238 9820 3077 32023 35060 591 36643 37350 984.

Do 5 zł na Nr-y:

28140 296 39180 41208 42442 43712 442496 45147 46671 47782 48794 80195 51787 52334 54700 57716 58901 49 60865 61233 63713 66872 66650 69023 469 70787 71344 72739 835 7492 75849.

76572 653 60121 82280 83740 85113 677 87008 68820 765 80595 90358 91021 92160 296 93769 94401 95126 926 97882 85 98560 100597 101101 322 102376 514 103676 106205 109557 866 110940 111035 366 699 113998.

114399 116916 864 117043 770 118076 173 888 120818 412 28 653 12110 636 124055 928 48 126565 126515 127633 50 128298 956 129282 378 130391 134072 135872 136212 139513 862 140010 143663 711 144884 147111 889 148993 149092 223 94 426 152318 154889 155282 159152 644 587 160005 163257 164348 76 165 165304 167392 497 167605 168872 171842 174186 176282 178705 179049 920 181170 182332 868 18492 185802 187595 188866 189743 190384 601 782 191519 192659 193034 291 194241.

Do 30 złotych na Nr-y:

2 1447 2753 3420 5000 45 176 214 709 6305 937 618 10267 667 909 92128 237 13091 438 540 14065 446 762 15732 85 16370 83 17598 624 19333 750 20164 624 83 22660 795 23004 12 24127 388 897 25855 27694 29018 130 32773 35866 36684.

38042 300 599 39493 851 40428 398 41791 42135 212 246 682 43009 282 953 46505 898 47472 48427 50130 80281 416 51404 58 880 52864 53064 656 54066 72 423 660 85207 57184 58932 267 789 846 51914 761 60327 61566 62211 495 65097 66079 6202 69414 70276 878 72640 709 896 73561 75082 294.

76165 842 77332 56 425 805 947 79397 80571 641 81498 82024 106 265 83272 800 766 84433 648 51 85173 86204 96185 355 87447 472 88523 819 89183 833 90475 798 607 83 100857 980 101526 102094 449 103073 646 104194 848 92 105032 106717 107102 108088 110822 112445 113179 226 877.

115619 116284 333 117030 118232 612 119485 120367 121659 123064 138 610 794 24526 26370 426 612 27900 201 49 268 128222 669 719 129799 130333 131738 814 132106 133675 134982 13347 137419 139127 140385 847 141926 37 142803 143877 144667 718 621 147 148164 476 510 67 149315 150592 577 832 92 963 147177.

153783 154245 442 766 156071 157003 158252 644 160567 161241 83 95 965 162992 163639 164258 364 453 166148 745 970 168096 906 800 1616 967 931 171780 17028 174344 17581 7832 966 17322 177250 623 178029 179188 180195 647 181182 94 182684 18470 185172 187801 188219 463 89 554 191353 453 906 193429 558 194267 78 317.

Do 2 zł na Nr-y:

58098 02 na Nr. 68241.

20000 02 na Nr. 130019.

5086 02 na Nr. 106374.



Z wywczasów na plaży na Florydzie. Uroczę kuracjuski na plaży z wycelowanymi „groźnie” pistoletami w stronę fotopera tora, kóremu i tak udało się utrwalic na fotografii ten moment.



Ze świata

(X) Trockiści w przemyśle filmowym. Prasa europejska podała niedawno wiadomość, jakoby słynny reżyser filmowy S. M. Eisenstein został skazany na dwa lata więzienia za wykonanie filmu o tendencjach trockistowskich. Okazało się jednak, że mylnie podano nazwisko reżysera, gdyż chodzi o Aleksandra Romma, który wydał przeszło dwa miliony rubli na realizację filmu, zakwalifikowanego przez cenzurę, jako trockistowski. Na dwa lata odebrano Roomowi prawo pracy. Aleksander Room po raz drugi w ciągu kariery wpada w tarapaty z powodu swej niezależności ideowej.

(X) Pierwszy kanał z cementu w Szwecji. Departament dóbr państwowych w Szwecji przystępuje do budowy na rzece Dalälven kanału długości 12 km. Kanał ten skonstruowany zostanie z cementu, gdyż, jak wykazały dokładne badania, koszt wykonania kanału cementowego jest znacznie niższy od konstrukcji kanałów ze stali czy drewna, trwałość zaś kanału z cementu nie ustępuje zupełnie dotychczasowym kanałom drewnianym lub stalowym. Koszt budowy wyniosł około 800.000 koron.

(X) Korno z Australii na koronację króla Jerzego VI. W niezwykły sposób po stanowili australijski sportsman, B. uczestnik wszelkiej wojny, B. M. Reid, zawieźć z Melbourne do Londynu życzenia premie ra australijskiego, szefa rządu australijskiego stanu Wiktorii i byłych kombatantów królów Jerzemu VI w dzień koronacji tego monarchy.

Oto B. M. Reid odbywa całą tę długą

podróż lono, oczywiście, z przerwami na podróże morzem, i już przed dwoma miesiącami wyruszył w drogę.

Najtrudniejszą częścią tej jazdy był dla niego dotychczas przejazd przez ląd australijski z Melbourne do Port Darwina, musiał bowiem jechać przez bezludne, bezwodne pustynie i przepływać rzeki pełne krokodyli. Szczęśliwie jednak przezwyciężył te trudności, w Port Darwin wsiadł na okręt, który go zawiózł do Singapora, skąd ruszył wzdłuż półwyspu Malajskiego, przez Penang, do Kalkuty, aby następnie przez Indie środkowe, Persję i Turcję dostać się do Europy.

Ogromną tę podróż, wynoszącą 25 000 kilometrów, wytrwały jeździec spodziewa się skończyć w Londynie w sam dzień koronacji, t. j. dnia 12 maja.

Angielskie koła sportowe sędzą z na-



Greckie zwyczaje kar nawałowe.

Reprodukujemy oryginalne dzieło, przedstawiające moment tradycyjnego korowodu karnawałowego w Atenach. Na pierwszym planie widoczny na naszym zdjęciu ale goryczy książę karnawału, poprzedzający ten jedyny w swoim rodzaju pochód.



pięciem tę niezwykłą „performance” australijskiego jeźdźcy.

(X) 35 lat pod fałszywym nazwiskiem. W Akwizgranie opowiadał przed sądem jeden ze znanych tamtejszych kupców za sfałszowanie nazwiska, którego dopuścił się przed 35 laty. Oskarżony był Holendrem i za pewne przestępstwo został skazany na długoletnie więzienie, lecz zdołał zbiec do Niemiec i tu w niewiadomy sposób wystrasił się o dokumenty na fałszywe nazwisko, ożenił się i dochował siedmioro dzieci. W wyniku rozprawy sądowej przestępcę na 10 lat więzienia, a jego dzieci uznano za nielegalne.

Koszty uroczystości koronacyjnej w Anglii

Koszty ogólne uroczystości koronacyjnych w maju będą przewyższały, jak to już wiadomo obecnie, koszty wszystkich poprzednich uroczystości tego rodzaju za ostatnie 100 lat. Wyniosą one razem sumę 524.000 funtów. Z tej sumy około 70 tysięcy funtów będzie pokryte z wpłatów za sprzedane miejsca na trybunach, tak, iż skarb państwa będzie musiał pokryć wydatki w sumie 454.000 funtów.

Ile kosztowały uroczystości koronacyjne dawniej? Koronacja króla Jerzego IV (1821 r.) kosztowała 248.000 funtów, Wilhelma IV (1831 r.) — 42.298 funtów, Wiktorii (1838 r.) — 69.421 funtów, Edwarda VII (1902 r.) — 193.000 funtów, Jerzego V (1911 r.) — 185.000 funtów.

Uroczystości koronacyjne obecnie wypadną drogą ze względu na przeróbki, jakie będą dokonane w Opactwie Westminsterskim, co już samo pochłonie sumę 321.000 funtów. Kosztowne też są instalacje głośników i mikrofonów na całej trasie pochodu oraz iluminacja. Budowa

trybun, dekoracje poszczególnych gmachów i ulic, jak również koszty przyjęcia gości, należących do rodzin panujących oraz przedstawicieli rządów państw obcych — wszystko to pochłonie znaczne sumy.

(X) Szmaty droższe z powodu zbrojeń. Związek Kupców handlujących szmatami z siedzibą w Londynie stwierdza w swoim sprawozdaniu, iż ceny szmat poszły w górę w ciągu ostatnich dwóch miesięcy o 100 proc. Wzrost cen na szmaty wywołał w tym czasie wzrost zbrojeń. Istotnie, jakkolwiek może się to wydawać dziwnym, ciężki przemysł odczuwa potrzebę coraz większej ilości szmat do czyszczenia maszyn. Poza tym ze szmat wyrabia się grubą, pospolitą płótna dla żołnierzy, a nawet drechlowe uniformy do służby koszarowej. Zbrojenia powodują więc zupełnie nieprzewidziane skutki w najrozmaitszych dziedzinach życia.

W szkole.
— No, Woitusiu, czy wiesz, dlaczego cie nazwał małym głupcem?
— A bo nie jestem jeszcze taki duży, jak pan, panie porzce.

CO USŁYSZYMY DZIS PRZEZ RADIO?

PIĄTEK, 19 MARCA.

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka polska (z płyty). 7.15 Dziennik poranny. 7.25 Informacja. 7.30 Piosenki żołnierskie (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 11.30 Audycja dla szkół: a) Wspomnienia dzieci o Języnie Piłsudskim, b) Pieśni w wykł. obrotu szkolnym. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Koncert południowy (płyty) 12.40 Dziennik południowy. 12.50 „Smaczne a tanie święcone w chacie” — pogadanka H. Podgórskiej. 15.00 Wiadomości gospodarcze. H. P. Arty i pieśni polskie (płyty). 15.55 Jak wędzić święto? 16.00 Film, plastyka, architektura. 16.10 Pogadanka społeczna. 16.15 Rozmowa z chorymi k. kapelana M. Rekasza (ze Lwowa). 16.30 Muzyka polska w wykł. reprezentacyjnej orkiestry Policji Państw. pod dyr. A. Dotyckiego. 16.55 Józef Ignacy Krasiński — w 50-tą rocznicę śmierci — wygł. prof. I. Chrzanowski (z Krakowa). 17.10 Pieśni z Włokorady Stana. Moniuszki do słów J. I. Krasińskiego i „słowo wiążące” Or-Ota (z Torunia). 17.50 Muzyka z płyt. 18.00 Przemówienie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej prof. Ignacego Mościckiego poświęcone pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego. 18.16 Wiadomości sportowe. 18.20 Koncert irenizmowy. 19.30 Przegład rolniczej prasy — inż. Irene Nowocześna. (z Wina). 19.00 Audycja poświęcona Józefowi Piłsudskiemu. 20.15 Między sąsiadami koncert śpiewki. Transmisja z Ewriest Memorial Hall Amerykańskiego Uniwersytetu w Katrze. Wykonawcy: Orkiestra radiofonii egiptelskiej p. J. dyr. Józefa Hutta. Mediat Assem (fortepian). Sami Szawa (skrzypce). 21.20 Dziennik wieczorny. 21.30 Pogadanka aktualna. 21.35 „Z oper moniuszkowskich”. Wykonawcy: Orkiestra i chór P. R. pod dyr. O. Straszynskiego. S. Orłowska-Czerwińska (sopran), J. Popławski (tenor). 22.35 „Długie noce rodaków rozmowy” (obrazek z krakowskiej epoki Józefa Piłsudskiego) — fragment z książki M. Sokolnickiego „14 lat”. 23.00 D. c. koncertu „Z oper Moniuszkowskich”.

ZBIGNIEW RAKOWIECKI 87)

SERCA W PANCERZACH

POWIEŚĆ.

Dlaczego...? Przecież Potylew równie dobrze może być podejrzanym... Nawet dotychczasowe wyniki dochodzenia wskazywały na to. Więcej, sprawa tajemniczego zaginięcia Rity Mara, byłyby zupełnie jasna, jeśli wziąć pod uwagę Potylewa, jako oskarżonego.

On się z nią stale widywał, on powiedział prasie o jej wyjeździe, on starał się jej o paszport: wszystko i wszędzie on, adwokat Roman Potylew.

Trzeba koniecznie sprawdzić, czy po zaginięciu artystki Potylew nie miał dostępu do jej samochodu...

Tak, to jest ciekawe...

Aspirant Grzmot należał do ludzi, którzy natychmiast wykonują swe zamierzenia. Nie lubił nigdy odkładać niczego „na później”.

Teraz również postanowił natychmiast udać się do mieszkania adwokata i przesłuchać go. Tylko tym razem przesłuchanie miało mieć inny charakter, niż poprzednie. Tym bowiem razem adwokat Roman Potylew miał być przesłuchany nie jako świadek, ale jako podejrzan.

Od wyniku tego przesłuchania będzie zależało, czy Potylew nadal pozostanie na wolności, czy też zostanie aresztowany...

Roman Grzmot puknął energicznie pięścią do drzwi. Zjawił się kelner.

— Płacić.

— Cała czarna?

— Tak.

— Dziewięćdziesiąt groszy.

Aspirant położył na stoliku złotówkę i nie czekając na resztę, szybko wyszedł z kawiarni.

Tym razem wbrew swoim zasadom, postanowił jechać do mieszkania Potylewa takśwójką.

Po kilku minutach samochód zatrzymał się przed domem, w którym mieszkał adwokat-spiegł.

Aspirant skierował się do mieszkania dozorczy.

— Pan komisarz szuka kogo?

— Nie. W tym domu mieszka pan Potylew, prawda?

Dozorca skinął głową.

— Ano mieszka.

— Co to za człowiek?

— Dobry lokator. Nie awanturowuje się, za bramę zawsze płaci regularnie. Komorne także samo na czas uiszcza.

— Nie o to mi chodzi. Czy do pana Potylewa często przychodzą obcy ludzie?

— Ano wiadomo, że przychodzą. Ma tu przecież swą kancelarię.

— Hm... czy pan Potylew posiada samochód?

— Nie wiem. Często dosyć przyjeżdża tu do niego jedna pani samochodem. Czasami to nawet i pan mecenas wracał w nocy tym samym autem i stało przez całą noc na podwórzu.

— A czy w przeciagu ostatnich trzech dni pan mecenas przyjeżdżał samochodem? — zapytał szybko aspirant.

— Owszem, nawet coś ze dwa razy.

— Jak wyglądał ten samochód?

— Ja to nie wiem, bo się nie znam na tym, ale mój syn jest szoferem. Mógł nawet ten samochód. On pan powie...

Gdzie jest teraz pański syn?

— Ono, gdzie ma być... w domu siedzi, tylko w drugim pokoju. Stasiak... chodźże no tu do pana komisarza...

W drzwiach stanął młody mężczyzna. Spojrzył zdziwiony na ojca:

— Czego?

— Powiedz panu komisarzowi, jak wygląda ten samochód, co to pan mecenas Potylew czasami nim przyjeżdża.

— Ładny wóz. W całej Warszawie kilka takich jest zaledwie.

— Czy nie pamięta pan przypadkiem tego samochodu? — zapytał Grzmot.

Szofer skinął głową.

— Owszem, panie komisarzu, Rolls Royce.

— Napewno?

— Sam go myłem, panie komisarzu. Przyjemność się dotknąć do takiej maszyny.

— Dziękuję panu. Więc — aspirant znowu wrócił się do dozorczy — twierdzi pan, że mecenas Potylew w ostatnich dniach wracał tym samochodem?

— Tak, panie komisarzu.

— Dziękuję.

W minutę później aspirant Grzmot przyciskał już guzik dzwonka w drzwiach mieszkania Romana Potylewa. Tym samymi drzwiami przed kilkoma minutami wyszedł spiegl...

Wobec braku odpowiedzi na dzwonek aspirant pociągnął za klamkę. Drzwi ustąpiły.

Roman Grzmot wszedł do przedpokoju. Stał chwilę nadśuchując...

Z pobliskiego pokoju doszedł go odgłos rozmowy... Cicho podszedł do drzwi tego pokoju i nagle silnym pchnięciem otworzył je.

— Znowu ja, panie mece... — urwał w połowie zdania. W tym pokoju nie było adwokata Potylewa.

ROZDZIAŁ XIII.

Umysł Roberta Mac Gracy'ego pracował bezustannie i intensywnie. Oto przed

godziną podśuchiwał był znowu rozmowę, jaką w sąsiedniej piwnicy prowadził jego dozorca. Wynikało z niej, że banda szpiegowska miała zostać zlikwidowana, a członkowie jej, na polecenie Romana Potylewa, mieli wyjechać zagranicę, pozostawiając na łasce losu zarówno jego, jak i uwięzioną na górze, Ritę Mara.

Do tego nie można było dopuścić. Znakomity detektyw raz po raz przemierzał swą celę długimi i szybkimi krokami, co było powodem wielkiego podniecenia.

Prócz chęci zlikwidowania przestępczej bandy obudziła się w nim ambicja osobista, dla której był uwięziony, nie zawierając ona jednak niczego, co mogłoby mu ułatwić ucieczkę. Kompletnie nie...

A czas naglił. Mac Gracy wiedział dobrze, że likwidacja bandy nastąpi dziś jeszcze. Trzeba więc było działać natychmiast, już...

Zdenerwowanie detektywa powiększała jeszcze świadomość, że jest już zupełnie zdrowy. Rana postrzałowa zagoiła się całkowicie i znakomity detektyw czuł się doskonale.

Mimo to musiał siedzieć beczynnie w czterech ścianach ponurej piwnicy, zdając sobie sprawę, że ludzie, z którymi walczył, od chwili przyjazdu do Warszawy, zamierzają bezkarnie uciec.

W pewnym momencie, gdy detektyw znajdował się koło drzwi, usłyszał chrobot zamka. To dozorca przynosił mu kolację... Działo się to codziennie, lecz nigdy dotąd Mac Gracy nie zamierzał próbować szczęścia. Teraz nie miał innego wyjścia... Dozorca tymczasem, ponury okazał przedziwny przestępcę, wszedł do piwnicy, ostrożny, jak zwykły. W jednej ręce trzymał menażkę z kolacją dla więźnia, w drugiej zaś tkwił czarny, niewielki browning, wycelowany w detektywa...